

Nowelizacja ustawy o OZE goni nowelizację

Trwają konsultacje w sprawie nowelizacji ustawy o odnawialnych źródłach energii. Przedstawiciele branży przekazali swoje stanowiska Ministerstwu Energii. Ustawa powinna zostać uchwalona pod koniec tego roku.

W czasie konferencji uzgodnieniowej, jaka odbyła się pod koniec lipca, przedstawiciele Ministerstwa Energii poinformowali, że najbliższa aukcja sprzedaży energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii odbędzie się w styczniu lub lutym 2018 r.

Ta decyzja ma związek z terminem uchwalenia nowelizacji ustawy o odnawialnych źródłach energii. Zdaniem Andrzeja Kaźmierskiego, dyrektora Departamentu Energii Odnawialnej ME, przygotowywana ustawa ma szansę być uchwalona dopiero pod koniec tego roku. Lepiej będzie dla uczestników aukcji, gdy wszystkie rozstrzygnięcia zapadną w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Zdecydowana większość uczestników konferencji uzgodnieniowej przyjęła informację o przyszłorocznym terminie aukcji OZE ze zrozumieniem.

Zainteresowanie biomasą

Spora grupa uczestników konsultacji domagała się zmiany definicji biomasy. PGNiG chce wzmocnienia nowelizacji ustawy o OZE w obszarze zagospodarowania i wykorzystania odpadów komunalnych i biomasy odpadowej na cele energetyczne. Niektórzy (m.in. Bioelektro Group) wnioskowali o wyraźniejsze uregulowanie zasad wykorzystania biodegradowalnej frakcji odpadów komunalnych. Przedstawiciele dużych koncernów energetycznych (np. PGE), akceptując ogólnie projekt, wskazywali na potrzebę zmian w definicji instalacji hybrydowej, w systemie wsparcia, a także w systemie aukcji. Wszyscy mają nadzieję, że znowelizowana ustawa zapewni im możliwość współspalania każdego rodzaju biomasy.



► Pracownicy resortu energii twierdzą, że jeszcze w tym roku jest szansa na uchwalenie nowelizacji ustawy o OZE

O konieczności podjęcia działań zmierzających do większego uwzględnienia biogazu wysypiskowego w systemie wsparcia apelował przedstawiciel

W czasie lipcowego spotkania przedstawiciele Ministerstwa Energii zapowiedzieli, że odpowiedzą pisemnie autorom wszystkich opinii dot. projektu nowelizacji

Inicjatywy dla Środowiska Energii i Elektromobilności Dariusz Bojsza. Jak mówił, Polska może być największym emitentem gazu składowiskowego (czyli metanu) w Europie.

Konsultacje społeczne i nie tylko

W trakcie lipcowego spotkania Ministerstwo Energii zapowiedziało, że odpowie pisemnie wszystkim autorom przesłanych opinii dotyczących projektu nowelizacji. Część instytucji zostanie ponadto zaproszona do rozmów. Podkreślono, że niezbędne są konsultacje z innymi resortami – jednym z pierwszych, z którymi ME rozmawiało, było Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

– Przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaproponowali zastąpienie terminu „biomasa lokalna” pojęciem „biomasa pochodzenia rolniczego”, definiowanym jako biomasa pochodząca z upraw energetycznych, a także odpady lub pozostałości z produkcji rolnej oraz

przemysłu przetwarzającego jej produkty – informuje Urszula Kruszewska z Biura Prasowego MRiRW. Resort rolnictwa przedstawił również wstępne propozycje zasad i warunków certyfikacji biomasy pochodzenia rolniczego na cele energetyczne. Nadzór nad systemami certyfikacji tego rodzaju biomasy miałby sprawować Dyrektor Generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Działalność gospodarcza w zakresie udzielania zgody na korzystanie z systemu certyfikacji biomasy byłaby zbliżona do działalności określonej w ustawie z dnia 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach i biopaliwach ciekłych (Dz.U. z 2017 r. poz. 285, z późn. zm.). Szczegółowe zasady pozyskiwania biomasy zostaną określone w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 119 ust. 1 projektu, zgodnie z którym minister właściwy do spraw rynków rolnych określi sposób dokumentowania biomasy oraz zasady zrównoważonego pozyskania biomasy na potrzeby systemu wsparcia.

Jak mówi Andrzej Kaźmierski, do uzgodnienia z tym resortem został pakiet dotyczący biomasy oraz biogazu włączanego do sieci. Ministerstwo Energii planuje również przeprowadzić konsultacje z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Rada Ministrów ma otrzymać gotowy projekt ustawy jeszcze w sierpniu. Sejm wznawia obrady w połowie września.

Samorządy są zaniepokojone

Sporą część lipcowego spotkania poświęcono problemom, jakie w wyniku nowelizacji ustawy o OZE mogą mieć samorządy. Projekt przewiduje zmianę opodatkowania farm wiatrowych, przeciwko czemu protestują lokalni samorządowcy. Przypominają, że prace nad przyszłorocznym budżetem zaczynają się już we wrześniu, a obniżenie dochodów w budżecie w roku wyborów samorządowych może być źle przyjęte przez mieszkańców.

Obecny na konsultacjach wójt gminy Łańcut zwracał też uwagę na kwestie związane z odległościami między wiatrakami a zabudową mieszkaniową oraz planowaniem przestrzennym. Podnosił też kwestie pomiaru natężenia hałasu, pytając, kto powinien je wykonywać, kto ma za to płacić oraz czy wyniki przedstawione przez inwestora należy traktować jako wiążące. Samorządowiec z Podkarpacia uważa, że konieczny jest zapis umożliwiający właścicielom budynków mieszkalnych, znajdujących się w sąsiedztwie farm wiatrowych, rozbudowę tych budynków. Przedstawiciele samorządów upominali się też o okresy przejściowe dla nowych przepisów. Zwrócili również uwagę na to by, by były one spójne z innymi ustawami.

Robert Domżał

Ekspresowe tempo nowelizacji bis

Równolegle do prac nad nowelizacją ustawy o OZE zainicjowaną przez Ministerstwo Energii, w lipcu w Sejmie znalazł się poselski projekt nowelizacji tej samej ustawy. Dotyczył on wyłącznie tak zwanej opłaty zastępczej. Posłowie, a po nich senatorowie, w ekspresowym tempie zaakceptowali projekt. Nowelizację, mimo apeli o weto, podpisał także Prezydent RP. Nowe zapisy zmieniają wzór obliczania opłaty zastępczej (to alternatywna możliwość wywiązania się z obowiązku udziału energii z odnawialnych źródeł w całkowitym zużyciu energii elektrycznej przez przedsiębiorstwa). Zakłada on powiązanie wysokości tej opłaty z roczną ceną średnioważoną praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia energii elektrycznej wytworzonej w poprzednim roku kalendarzowym. Nie będzie ona mogła być wyższa niż 300,03 zł za 1 MWh. Rozwiązanie to ma unormować rynek tzw. zielonych certyfikatów. W ocenie Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej (PSEW) przedłożony przez Posłów Wnioskodawców projekt nowelizacji ustawy OZE (druk 1733) jest niekorzystny dla branży OZE. Wbrew twierdzeniom zawartym w jego uzasadnieniu nie przyczynia się w żaden sposób do rozwiązania problemu nadpodaży rynkowej świadectw pochodzenia. Będzie miał natomiast szybki i negatywny wpływ na sytuację ekonomiczną wielu inwestorów OZE. Krytycznie o zmianie wypowiadał się nawet prezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando. Zwrócił on uwagę na to, że autorzy nowelizacji nie przedstawili szacunków dotyczących wpływu wprowadzanych zmian na ceny energii elektrycznej dla odbiorców. Nowelizacja została przeprowadzona, by zarządy państwowych firm mogły zmienić warunki umów zawartych wcześniej z producentami. W ten sposób próbują naprawić wcześniej popełnione błędy.

REKLAMA

BioTechnik

**BIOPALIWA
DLA TWOJEGO DOMU**

- Produkcja i sprzedaż pelletu drzewnego
- Sprzedaż i skup urządzeń do produkcji pelletu oraz brykietu
- W ofercie granulatory CPM, Kahl, Buhler

ul. Łabędzia 7, 15-539 Białystok, tel. 501 873 019, e-mail: adam.lada@bio-technik.pl, www.bio-technik.pl